



SPRZECIW

Izba Gospodarcza Gastronomii Polskiej jako reprezentant środowiska gastronomicznego w Polsce stanowczo sprzeciwia się zakazowi działalności gospodarczej na świeżym powietrzu. Powołując się na wyniki niezależnych badań oraz ekspertów medycyny i epidemiologii, uważamy, że nie ma absolutnych podstaw do zakazywania ww. profilu działalności i zwracamy się z żądaniem o natychmiastowe zdjęcie obostrzeń. Dziś minister Niedzielski poinformował, że lockdown, trwający w Polsce już od sześciu miesięcy, zostaje przedłużony o kolejny tydzień. Rozumiemy sytuację pandemiczną w Polsce, jednak stanowczo wskazujemy, że według ekspertów, transmisja wirusa SARS-COV19 na świeżym powietrzu jest aż dwudziestokrotnie niższa, a do zarażenia w takich warunkach dochodzi według badań irlandzkich naukowców, opublikowanych w „The Irish Times” jedynie w 1 na 1000 przypadków. Podobne wyniki potwierdziły badania w Chinach oraz na Uniwersytecie Kalifornijskim. W całej szerokości globu, badania mówią to samo – zarażamy się w dużych skupiskach, wewnątrz budynków, kiedy nie jest zachowany reżim sanitarny. Polska Gastronomia otrzymała już wytyczne sanitarne, skonstruowane przez Rząd oraz Główny Inspektorat Sanitarny, co pozwala na bezpieczne otwarcie działalności gastronomicznej na świeżym powietrzu.

Każdy dzień przedłużającego się w nieskończoność lockdown’u, pomimo zapowiedzi ministrów, że widoczne jest już zielone światło na drodze do zdjęcia części restrykcji, prowadzi do upadku ogromnej rzeszy polskich przedsiębiorstw, które są nie tylko buforem siły gospodarczej kraju, napędzając budżet podatkami, ale także są nadzieją na lepsze jutro dla setek tysięcy pracowników, którzy dziś z niepokojem patrzą na swoją przyszłość, ponieważ ich pracodawcy nie mają możliwości zapewnienia im stabilizacji zatrudnienia. To dramaty ich rodzin, ich dzieci, którym rodzice nie mogą zapewnić bezpiecznej przyszłości.

Pomoc rządowa jest niewystarczająca dla przedsiębiorców, którzy dawno stracili już płynność finansową oraz tych, którzy są na skraju bankructwa. Ubiegły i bieżący rok, przysłonił polską branżę gastronomiczną czarną woalką, gdyż była świadkiem setek dramatów, w tym samobójstw gastronomów, którzy finansowo i psychicznie nie byli w stanie udźwignąć ciężaru, jaki na nich spoczął.

Najwyższy czas, aby ludzie zacząć wracać do normalności! Żądamy natychmiastowej reakcji ze strony Rządu Polskiego, natychmiastowego zdjęcia obostrzeń dla gastronomii na świeżym powietrzu, a także, wtórując Rzecznikowi Małych i Średnich Przedsiębiorców, Panu Adamowi Abramowiczowi, żądamy, aby restrykcje związane z zakazem działalności, zostały zdjęte wraz z dniem 20 kwietnia, a także odpowiednio wcześniejszego poinformowania polskich gastronomów o planowanej dacie zakończenia lockdown, by spokojnie i bezpiecznie wznowić stacjonarną działalność gastronomiczną.

Zbliżający się okres weekendu majowego, podczas to którego co rok Polacy obchodzą Święto Konstytucji, powinien być dla nich czasem, w którym ujrzą nadzieję i uwierzą w to, że nasz kraj jest miejscem, gdzie panuje praworządność i wolność.

Prezes Zarządu Izby Gospodarczej Gastronomii Polskiej

Jacek Czauderna